



Sygn. akt III KK 66/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 marca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik (przewodniczący)

SSN Dariusz Kala (sprawozdawca)

SSN Kazimierz Klugiewicz

Protokolant Marta Brylińska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Józefa Gemry,

w sprawie **B. A.**

skazanego z art. 239 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 12 marca 2020 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w G.

z dnia 28 sierpnia 2018 r., sygn. akt V Ka (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w G.

z dnia 27 lutego 2018 r., sygn. akt XI K (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w G. do ponownego rozpoznania w postępowaniu
odwoławczym.**

UZASADNIENIE

B. A. został oskarżony o to, że w okresie od nieustalonego dnia, nie wcześniej niż od 10 maja 2014 r. do dnia 24 listopada 2014 r. w G. utrudnił postępowanie karne dotyczące zabójstwa E. Ł., pomagając sprawcy przestępstwa uniknąć odpowiedzialności karnej w ten sposób, że pomógł w ukryciu zwłok wyżej wymienionej w pomieszczeniu piwnicznym budynku przy ul. G. w G., tj. o czyn z art. 239 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 27 lutego 2018 r., sygn. akt XI K (...), Sąd Rejonowy w G.:

I. oskarżonego B. A. uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego w akcie oskarżenia, stanowiącego występki z art. 239 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 239 § 1 k.k. skazał oskarżonego na karę 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 626 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego od obowiązku poniesienia kosztów sądowych obciążając nimi Skarb Państwa oraz na podstawie art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych zwolnił go od obowiązku poniesienia opłaty w sprawie.

Od powyższego wyroku apelację wywiódł obrońca oskarżonego, który zaskarżył wyrok w całości zarzucając mu:

1. naruszenie art. 74 k.p.k., poprzez przerzucenie na oskarżonego obowiązku wykazania swojej niewinności, polegającego na uznaniu, iż skoro wyjaśnienia oskarżonego A. są niewiarygodne to a contrario świadczy to o winie oskarżonego, podczas gdy rozkład ciężaru dowodu w postępowaniu karnym jest zupełnie inny, a konkretnie to na oskarżycielu publicznym spoczywa obowiązek wykazania winy oskarżonego,

2. naruszenie art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. poprzez brak dokładnego określenia przypisanego oskarżonemu czynu tj. brak wskazania jakie zachowanie oskarżonego stanowiło pomoc w ukryciu zwłok,

3. naruszenie zasady prawdy materialnej i dokonanie dowolnej oceny materiału dowodowego, która doprowadziła do błędnych ustaleń faktycznych

polegających na uznaniu iż: oskarżony B. A. utrudnił postępowanie karne dotyczące zabójstwa E. Ł. pomagając nieustalonemu sprawcy zabójstwa w uniknięciu odpowiedzialności karnej poprzez pomoc w ukryciu zwłok w piwnicy budynku położonego przy ul. G.,

4. na wypadek niepodzielenia powyższych zarzutów skarżący podniósł zarzut rażącej niewspółmierności kary poprzez wymierzenie zbyt wysokiej bezwzględnej kary pozbawienia wolności.

Powołując się na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o obniżenie kary pozbawienia wolności.

W odpowiedzi na apelację prokurator wniósł o jej nieuwzględnienie i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

Wyrokiem z dnia 28 sierpnia 2018 r., sygn. akt V Ka (...), Sąd Okręgowy w G.:

1. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok;
2. zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów procesu za postępowanie odwoławcze, którymi obciążył Skarb Państwa.

Od powyższego wyroku kasację wywiódł obrońca skazanego, który zaskarżył wyrok w całości, zarzucając mu:

1. rażące naruszenie prawa materialnego i procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tj. art. 239 § 1 k.k. i art. 239 § 3 k.k. w zw. z art. 9 § 1 k.k., art. 13 § 1 k.k. oraz art. 438 pkt 4 k.p.k., art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. oraz art. 6 ust. 2 Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady [UE] 2016/343 z dnia 09.03.2016 r. w sprawie wzmocnienia niektórych aspektów domniemania niewinności i prawa do obecności na rozprawie w postępowaniu karnym: „państwa członkowskie zapewniają, aby wszelkie wątpliwości co do winy rozstrzygano na korzyść podejrzanego lub oskarżonego, także w sytuacji gdy sąd dokonuje oceny, czy uniewinnić daną osobę”, poprzez:

a) nieprawidłową wykładnię ww. artykułów i nieprawidłowe ich zastosowanie, oraz nieprawidłowe rozpoznanie ewentualnego zarzutu co do rażącej niewspółmierności kary, polegające na:

- nieprawidłowym rozpoznaniu apelacji w granicach zaskarżenia poprzez pominięcie faktu, iż z uwagi na nieustalenie sprawcy możliwego zabójstwa E. Ł., a zwłaszcza okoliczności dotyczących jej zabójstwa, zakresu i pomocy sprawcy przestępstwa choćby był on nieustalony oraz niedokonania w tym zakresie ustaleń przez Sąd I i II Instancji nie można wykluczyć, iż ewentualne zachowanie skazanego dotyczyło udzielenia pomocy osobie najbliższej czy też celem uniknięcia odpowiedzialności grożącej jemu samemu lub jego najbliższemu,
- nieprawidłowym rozpoznaniu apelacji w granicach zaskarżenia poprzez pominięcie okoliczności, iż z opisu czynu nie wynika czy skazany działał z zamiarem ewentualnym czy też bezpośrednim;

2. rażące naruszenie prawa materialnego i procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tj. art. 6 § 1 k.k. w zw. z art. 239 § 1 i art. 239 § 3 k.k. oraz art. 437 § 1 k.p.k. poprzez:

a) ich nieprawidłowe zastosowanie a polegające na utrzymaniu w opisie czynu czasookresu popełnionego czynu w przedziale czasowym, w którym skazany B. A. przebywał w izolacji w ramach tymczasowego aresztowania do innej sprawy, tj. od dnia 20.08.2014 r. w sprawie o sygn. akt XI K (...), XIII Ka (...),

b) ich nieprawidłowe zastosowanie a polegające na utrzymaniu w mocy wyroku Sądu Rejonowego w G., II Wydział Karny, sygn. akt XI K (...) z dnia 27.02.2018 r. kiedy to zachowanie skazanego nie wypełniło znamienia przedmiotowego „utrudniania” postępowania karnego, albowiem postępowanie karne nigdy nie zostało wszczęte w czasookresie przypisanego skazanemu czynu, a co najwyżej dnia 24.11.2014 r. jednakże skazany od dnia 20.08.2014 r. przebywał w areszcie do innej sprawy;

3. Rażąco obrazę przepisów prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez:

a) nierozpoznanie zarzutu z pkt 2 apelacji z dnia 25.04.2018 r. o treści: „naruszenia art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. poprzez brak dokładnego określenia przypisanego oskarżonemu czynu tj. brak wskazania jakie zachowanie oskarżonego stanowiło pomoc w ukryciu zwłok”, kiedy to:

- art. 239 § 1 k.k. wymaga wskazania przedsięwziętych czynności, które miały spowodować utrudnienie lub udaremnienie postępowania karnego, a określenie „ukrycia” zwłok w przypadku, gdy te zwłoki jak wynika z opinii biegłych nigdy nie były przemieszczane, nie czyni zadość wymaganiom opisu przestępnego zachowania,

- nieprawidłowym rozpoznaniu apelacji w granicach zaskarżenia poprzez pominięcie okoliczności, iż z opisu czynu nie wynika czy skazany działał z zamiarem ewentualnym czy też bezpośrednim.

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżący wniósł o:

1. uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w G. i poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego w G. w całości i uniewinnienie skazanego oraz obciążenie Skarbu Państwa kosztami postępowania,

ewentualnie:

2. uchylenie wyroków sądów obu instancji w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I Instancji,

ewentualnie:

3. uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w G. w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu sądowi.

W odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się zasadna w tym znaczeniu, że musiała doprowadzić do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Skarżący ma bowiem rację twierdząc, że na skutek wadliwej, nieodpowiadającej standardom z art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. kontroli odwoławczej, Sąd Okręgowy nie odniósł się do zawartego w apelacji (s. 9) wskazania, że do przypisania odpowiedzialności karnej za przestępstwo poplecznictwa konieczne jest stanowcze ustalenie, że sprawca tego czynu udzielił pomocy **sprawcy przestępstwa i miał tego świadomość**. I nie chodzi bynajmniej o to, że przepis art. 239 § 1 k.k. nie kryminalizuje samopoplecznictwa, a sprawca udzielający pomocy osobie najbliższej może podlegać łagodniejszej odpowiedzialności karnej (art. 239 § 3 k.k.), gdyż ten argument, w okolicznościach przedmiotowej sprawy (mając w szczególności na uwadze wyjaśnienia oskarżonego), akurat nie przekonuje. Rzecz bowiem w tym, że za przestępstwo poplecznictwa odpowiada osoba udzielająca pomocy sprawcy **przestępstwa**, a nie sprawcy **czynu zabronionego**. Powyższe oznacza, że znamion tego występku nie zrealizuje ten kto udziela pomocy osobie, której z jakichkolwiek względów (np. z uwagi na zaistnienie okoliczności wyłączających bezprawność lub winę) nie można przypisać odpowiedzialności karnej za dokonanie popełnionego przez nią czynu. W konsekwencji, sąd orzekający w postępowaniu dotyczącym występku poplecznictwa zobowiązany jest do ustalenia przestępnego charakteru zachowania osoby, której osoba oskarżona o popełnienie czynu z art. 239 § 1 k.k. pomogła (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 sierpnia 2009 r., II KK 136/09, LEX nr 519594; M. Szewczyk, A. Wojtaszczyk, W. Zontek (w:) Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część II. Komentarz do art. art. 212-277d, WKP 2017, pod red. W. Wróbla i A. Zolla, komentarz do art. 239, teza 9).

W przedmiotowej sprawie powyższy obowiązek nie został zrealizowany. Z uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji można wyciągnąć wniosek, że za wystarczającą podstawę do stwierdzenia, że B. A. pomógł sprawcy przestępstwa uznano fakt, że E. Ł. została uduszona szalikiem. Takie rozumowanie – mając na uwadze wieloelementową strukturę przestępstwa – jest jednak chybione. Z faktu, że E. Ł. została uduszona można co najwyżej wyciągać ewentualne wnioski co do realizacji znamion czynu zabronionego zabójstwa. Takie wnioski nie są jednak tożsame z uznaniem, że doszło do popełnienia przestępstwa zabójstwa. Sąd odwoławczy - choć błąd sądu pierwszej instancji w tym zakresie był sygnalizowany

w apelacji - nie przeanalizował rzetelnie tego problemu, przez co zaabsorbował powyższe uchybienie na grunt swojego orzeczenia. Nader wyraźnie świadczy o tym konstatacja organu ad quem, że „kwestia ustalenia sprawcy zabójstwa (...), wbrew gołosłownym wywodom skarżącego, nie ma istotnego znaczenia dla prawidłowego ustalenia odpowiedzialności karnej oskarżonego” (s. 5 uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego). Jest przy tym niewątpliwe, że obraza przepisów, jakiej dopuścił się w tym zakresie Sąd Okręgowy, była rażąca i miała istotny wpływ na treść jego orzeczenia (art. 523 § 1 k.p.k.).

Powyższa konstatacja musiała skutkować uznaniem kasacji za zasadną i pozwalała co do zasady na nieodnoszenie się do pozostałych podniesionych w niej zarzutów, jako przedwczesnych bądź bezprzedmiotowych (art. 436 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.). Poczynić jednak trzeba - z perspektywy kasacyjnej - kilka uwag dotyczących dwóch relewantnych w niniejszej sprawie, z punktu widzenia dalszego postępowania, kwestii.

Po pierwsze, nie ma racji skarżący, że nie można się dopuścić przestępstwa poplecznictwa w formie utrudniania postępowania karnego przed wszczęciem tego postępowania. Wbrew wyrażanym niekiedy w doktrynie poglądom, przestępstwa w tej formie można dopuścić się tak przed wszczęciem, jak i po wszczęciu postępowania karnego i to nawet jeśli przyjąć, że utrudnianie polega na wywarceniu negatywnego wpływu wyłącznie na już toczące się postępowanie. Utrudnianie stanowi bowiem jedynie skutek zachowania sprawczego, które co oczywiste może zostać podjęte wcześniej, jeszcze przed wszczęciem tego postępowania (M. Szewczyk, A. Wojtaszczyk, W. Zontek, op. cit., teza 5; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 8 czerwca 2010 r., II AKa 135/10, LEX nr 628237). Utrudnianie postępowania to wszak stwarzanie przeszkód, podejmowanie zabiegów mających negatywny na nie wpływ, co w odleglejszej perspektywie komplikuje ustalenie czynu zabronionego, zebranie i utrwalenie dowodów, wykrycie oraz ujęcie sprawcy itd. oraz wymaga dodatkowych czynności, angażowania zwiększonych sił i środków itp. (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 7 kwietnia 2011 r., sygn. II AKa 46/11, LEX nr 1015526).

Po drugie, gdy chodzi o wskazywane w kasacji kwestie związane z prawidłowością opisu czynu ujętego w wyroku skazującym, skarżącemu należy

przypomnieć, że do spełnienia, określonego w art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. obowiązku dokładnego określenia czynu przypisanego, wystarczające jest posłużenie się takimi sformułowaniami, które w sposób niebudzący wątpliwości odpowiadają treści poszczególnych znamion przypisanego sprawcy czynu zabronionego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2019 r., II KK 198/18, LEX nr 2642724). Konkretyzacja tak ujętego opisu czynu winna natomiast następować w ramach ustaleń faktycznych prezentowanych w pisemnych motywach wyroku. Przyjęcie poglądu przeciwnego i wymaganie od sądów, by już w treści wyroku zamieszczały szczegółowe informacje dotyczące przypisanego czynu, prowadziłoby do nadmiernego rozwlekania sentencji orzeczeń sądowych, co utrudniałoby zrozumienie zawartego w nich przekazu i z pewnością nie służyłoby realizacji przysługującego oskarżonemu prawa do obrony (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 września 2015 r., V KK 182/15, LEX nr 1793720).

Kontynuując powyższy wątek należy stwierdzić, że o ile określenie w wyroku czynności sprawczej jako „pomógł w ukryciu zwłok wyżej wymienionej w pomieszczeniu piwnicznym” należy uznać za wystarczające z perspektywy uczynienia zadość wymaganiom wynikającym z art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k., o tyle zastrzeżenia wywołuje sposób skonkretyzowania tego znamienia w uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji. W jednym fragmencie uzasadniania organ a quo stwierdza stanowczo, że „po uduszeniu E. Ł. jej zwłoki zostały umieszczone przez nieustaloną osobę w piwnicy nr 16, gdzie B. A. przykrył zwłoki kartonami w celu utrudnienia ich spostrzeżenia i ujawnienia przez osoby trzecie. Następnie oskarżony zamknął drzwi piwnicy nr 16 na kłódkę. Postępowanie w sprawie spowodowania śmierci E. Ł. (...) zostało umorzone. Oskarżony B. A. zatem w okresie od nieustalonego dnia, nie wcześniej jednak niż od dnia 10 maja 2014 roku do dnia 24 listopada 2014 roku w G. utrudnił postępowanie karne dotyczące zabójstwa E. Ł., pomagając sprawcy przestępstwa uniknąć odpowiedzialności karnej w ten sposób, że pomógł w ukryciu zwłok wyżej wymienionej w pomieszczeniu piwnicznym budynku przy ul. G. w G.”. W innym fragmencie uzasadnienia sąd pierwszej instancji stwierdził zaś, że „w opinii Sądu powyższe w sposób jednoznaczny i nie pozostawiający wątpliwości wskazuje na fakt, że oskarżony B. A. co najmniej udostępnił piwnicę numer 16 w celu ukrycia zwłok E. Ł.

i zdawał sobie sprawę, że zwłoki te zostały tam ukryte, a następnie fakt ten ukrywał nie informując o nim organów ścigania”. Powyższe rozbieżności są istotne. Nie pozwalają na uznanie, że sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu prawidłowo skonkretyzował opis czynu ujęty w wyroku. W istocie bowiem w świetle tych fragmentów uzasadnienia trudno jednoznacznie dociec, w jaki sposób – w ocenie sądu - B. A. zrealizował znamię czynności sprawczej. Niemożność jednoznacznego ustalenia tej kwestii wywołuje zaś dalsze konsekwencje związane m.in. z niemożnością stanowczej oceny, do jakiego konkretnie zachowania odnosi się wskazany w wyroku okres popełnienia czynu, co ma o tyle istotne znaczenie, że już w uzasadnieniu apelacji skarżący kwestionował prawidłowość ujęcia tego okresu.

Sąd Okręgowy, dokonując kontroli odwoławczej, tym ostatnim kwestiom nie poświęcił należytej refleksji, poprzestając na stwierdzeniu, że czynność sprawcza oskarżonego polegała na „pomocy w ukryciu zwłok E. Ł.” (s. 5 uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego), a „Sąd I instancji dokonał prawidłowej analizy zebranych dowodów, słusznie przyjmując, że pozwalają one na ustalenie w sposób pozbawiony wątpliwości, iż oskarżony dopuścił się popełnienia przypisanego mu czynu w postaci takiej, jak to wynika z treści zaskarżonego wyroku i przy tak przyjętej kwalifikacji prawnej” (s. 6 uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego).

Konkludując, Sąd Najwyższy uznając kasację za zasadną, uchylił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w G. i przekazał sprawę temu sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W postępowaniu ponownym, sąd drugiej instancji, związany wskazaniem i zapatrywaniem prawnymi Sądu Najwyższego (art. 442 § 3 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.) ponownie przeprowadzi kontrolę odwoławczą zaskarżonego orzeczenia, analizując także zagadnienia podniesione w nadzwyczajnym środku zaskarżenia, które Sąd Najwyższy, z uwagi na skorzystanie z kompetencji przyznanej na mocy art. 436 k.p.k., pozostawił poza zakresem swoich rozważań.

W razie stwierdzenia niemożności przypisania oskarżonemu przestępstwa poplecznictwa (art. 239 § 1 k.k.) sąd rozważy, czy istnieją podstawy do przypisania B. A. odpowiedzialności karnej w ramach innego przepisu kodeksu karnego, w tym w szczególności w ramach art. 240 § 1 k.k. Podejmując decyzję w tym przedmiocie Sąd Okręgowy będzie również pamiętał o wiążącym go zakazie reformationis in

peius, wynikającym z faktu wywiedzenia apelacji wyłącznie na korzyść oskarżonego.

Po przeprowadzeniu prawidłowej kontroli odwoławczej, Sąd Okręgowy wyda wyrok, który – w razie zaktualizowania się takiej konieczności - uzasadni w sposób w pełni respektujący wymogi wskazane we właściwych przepisach kodeksu postępowania karnego.

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej wyroku.